

**Odpowiedź na interpelacje i zapytania
z obrad XXXIX zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży, w dniu 26.04.2017**

(...)

Ad. 17

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając na interpelacje radnego Kacprowskiego dotyczącą terenu po Gaspolu wyjaśnił, że na jego stan wiedzy, jeszcze dwa tygodnie temu była umowa przedsprzedaży z łomżyńskim przedsiębiorcą i w najbliższy piątek nabywca tego terenu spotka się z Prezydentem Garlickim i domniemywa, że dyskusja będzie dotyczyła w przyszłości zagospodarowania na tym terenie.

Odpowiadając na zapytanie radnego Prosińskiego dotyczące wywozu odpadów termin na kwiecień, wyjaśnił, że Urząd będzie dysponował w drugiej połowie maja po zakończeniu rozliczeń finansowych za kwiecień i po uzyskaniu takich danych zostaną one przekazane radnemu i zobowiązuje pracowników, aby zgodnie z prośbą radnego takie informacje były radnemu co miesiąc przekazane.

Odpowiadając na prośbę radnego Cieślika, o podanie kosztów wywozu odpadów przez MPGKiM w I kwartale, ma przygotowaną taką tabelkę i przekaże również odpowiedź na ta interpelację.

Odnosząc się do kwestii struktury organizacyjnej MPEC, to jak radni dobrze pamiętają, jeszcze kilka lat temu Zarząd MPEC był 3-osobowy, za jego kadencji na początku był to Zarząd 2-osobowy, zgodnie ze zmianami w ustawie, które powodują, że koszty wynagrodzeń dla Zarządu są dużo więcej, zdecydował, że zarządy będą 1-osobowe w spółkach MPEC i MPWiK. Zarząd jednoosobowy jest również w PPŁ. Jeżeli zaś chodzi o nową strukturę, to struktura została mu przedłożona i zaakceptowana, ale w kwestiach personalnych decyzje podejmuje Prezes Zarządu i to on decyduje, kto w firmie pracuje. To, że to stanowisko jest w MPEC, po części jest związane z tym, że obowiązki, które miał drugi członek Zarządu musiały być przydzielone innej osobie, a z informacji Prezesa wynika, że osoby o kwalifikacjach wskazanych do pełnienia tej funkcji, w MPEC nie było.

Jeżeli chodzi o uroczystości związanych z obchodami Rocznicy Uchwalenia Konstytucji III Maja i pytania, dlaczego wśród organizatorów nie ma Starosty wyjaśnił, zwrócił uwagę, że jak spojrzeć na program uroczystości, to widać, że organizatorem jest Urząd Miasta, kierownik Warsztatów Technicznych i Jednostka Strzelecka, ponieważ te instytucje zaangażowane są w organizację uroczystości. Dodał, że to, że Starostwo zawsze było, odbywało się na zasadzie zwyczaju, bo udział Starosty w tych obchodach był mało znaczący, bądź żaden. Zwrócił następnie uwagę na miejsca, w których odbywają się poszczególne uroczystości i kto w związku z tym jest

organizatorem poszczególnych uroczystościach. Odpowiadając na zapytanie dlaczego pod patronatem Wiceministra zauważył, że chyba to dobrze, że odbywa się to nie w Białymstoku, Suwałkach, ale w Łomży odbędzie się defilada pododdziałów, będą wystawione kompanie honorowe służb mundurowych, policji, straży pożarnej, straży granicznej, wojska polskiego. Również komendant Wojewódzkiej Policji obchodów nie będzie świętował w Białymstoku, ale w Łomży, co podnosi rangę wydarzenia i dobrze, że takie rzeczy się dzieją w Łomży, zresztą jak spojrzeć w przyszłość, to 11 maja jest konferencja przedsiębiorczości pod patronatem Pana Premiera Mateusza Morawieckiego, w ubiegłym tygodniu był u Premiera Gowina i Premier, Minister Szkolnictwa Wyższego zagwarantował, że 10 października weźmie udział w inauguracji roku akademickiego w PWSliP w Łomży. Uważa więc, że to dobrze, iż Łomża jest w końcu zauważalna na mapie Polski.

Odnosząc się do programu Legia Soccer Schools, akademii piłki nożnej dla dzieci od 3 do 7 roku życia wyjaśnił, że takie spotkanie odbyło się w tamtym tygodniu w ratuszu i w spotkaniu tym wziął udział Prezes MŁKS - Jacek Lis, Prezes ŁKS i delegacja Legii Warszawa. Jeżeli chodzi o szczegóły programu, to znajdują się one na stronie akademii, natomiast dla niego jest najważniejsze, to w żaden sposób nie koliduje to z tym, co robi MŁKS, wręcz przeciwnie, padły głosy, że jest to dla Łomży pewne wzmocnienie, bo warto czerpać wzorce od najlepszych, a tym bardziej, że jest to mistrz kraju, który widzi Łomżę jako jeden z ośrodków akademii. Akademia kształci dzieci od 3 do 7 roku życia, natomiast u nas MŁKS kształci od 5 roku życia. Istotną sprawą jest baza sportowa, co podnosił podczas spotkania i nie chciałby, aby w jakiś sposób to uszczupliło możliwości treningowe MŁKS, bo widać jak z roku na rok liczba trenujących dzieci i młodzieży w MŁKS zwiększa się. Dlatego też treningi będą odbywały się na boisku SP nr 10, gdzie nie trenuje MŁKS. Treningi będą odbywały się w niedziele, a jeżeli chodzi o salę gimnastyczną, to najprawdopodobniej te treningi będą odbywały się w Zespole Szkół Mechanicznych. Odpowiadając na pytanie dotyczące odpłatności wyjaśnił, że jest to przedsięwzięcie komercyjne, a więc klub będzie płacił za salę, a jeżeli chodzi o boisko, to nawet nie może, bo nie pobieramy odpłatności za boisko przy SP nr 10. Gdyby treningi odbywałyby się na boiskach MOSiR-u, to oczywiście klub płaciłby za to, ale tam trenuje MŁKS, który jest zwalniany przez miasto, więc nie ma takiej możliwości. Nie chciałby, aby tutaj w jakiś tam sposób doszło do konfliktu. Odpowiadając na pytanie co daje uczestnictwo w tym projekcie stwierdził, że tak, jak powiedział wcześniej, dowartościowanie naszego miasta, możliwość przyjazdu zawodników i tutaj też organizatorzy na 14 maja potwierdzili udział jednego z zawodników Legii Warszawa w pikniku promującym akademię. To także możliwość organizowania happeningów z udziałem piłkarzy m.in. tzw. oldboyów. Rodzice, którzy zapiszą swoje dzieci do akademii będą miały możliwość też wizytowania obiektów Legii, meczów i oczywiście rozwinięta promocja leży po stronie Legii. Jeżeli chodzi o odpłatność tak, jak Pan radny powiedział, kwota 170 zł jest to kwota wpisowego i ta odpłatność, jak wynika z informacji przekazanych przez przedstawiciela Legii, będzie wynosić 120 zł. Można powiedzieć, że jest to projekt bardzo komercyjny, ponieważ tutaj MŁKS ta składka jest o połowę mniejsza tj. 60 zł. Z informacji, które były mu przekazane, liczba dzieciaków trenujących w ramach

akademii będzie oscylowała w granicach 30-40 osób, czyli dwie grupy, czyli nie jest to takie wielkie przedsięwzięcie w porównaniu z tym, co robi MŁKS. Dodał, że takich ośrodków w kraju jest 80.

Podziękował Panu radnemu Oszkiniś za interpelację. Stwierdził, że utrudnienia na drogach w naszym mieście chyba świadczą o tym, że jest duża liczba realizowanych inwestycji drogowych. Radny wskazywał na kolejne ulice. Poinformował, że ustosunkuje się do tego w odpowiedzi pisemnej, ale są one w przedmiocie ich zainteresowań i w zależności, która to jest ulica, w przyszłości będzie robiona. Dodał, że kwestia korków będzie rozwiązana, bo jak wiemy wszyscy w 2021 roku będzie otwarta obwodnica miasta Łomży, co wreszcie udało się zrealizować, a co nie udało się zrealizować przez 8 lat, kiedy ugrupowanie Pana radnego rządziło w kraju. Bardzo szybkie decyzje, zrównoważony rozwój kraju, widzimy tego efekty i już za parę lat tego problemu nie będzie, nawet w kontekście remontów, które będą prowadzone w mieście. Odnosząc się do kwestii kontaktu z Panem radnym wyjaśnił, że sekretarza nie ma, chyba że Pan radny mówił o Sekretarzu Miasta. Informacja trafiła do sekretariatu, był w trakcie spotkania i nie miał możliwości rozmowy z Panem radnym. Dlatego też zaprosił Pana radnego do swojego gabinetu. Przypomniął, że Pan radny był w jego gabinecie razem z mieszkanką, która skarży się na hałas na Starym Rynku więc jak najbardziej jest otwarty i zaprasza, ponieważ nie zawsze ma możliwość wyjść w trakcie spotkania i porozmawiania.

Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu

Odnosząc się do materiału przedłożonego przez radnego Zarembę wyjaśniła, że nie będzie dyskutowała z tymi danymi, ponieważ one w dużej mierze mijają się prawdą. Pan radny Zaremba stwierdził, że w tej kadencji zadłużamy się, a kredyty spłacamy dopiero po 10 latach. Stwierdziła, że to jest nieprawda. Najdłuższa prolongata w spłacie kredytu jest to 1 rok i po roku już te kredyty zaczynamy spłacać. Pan radny zaapelował również do Pana Prezydenta o oszczędzanie na promocji i luźnych wydatkach. Poinformowała, że jeżeli miasto zaciąga kredyty, to jest możliwość tylko w dwóch przypadkach, a mianowicie na spłatę wcześniejszego zadłużenia i na inwestycje, natomiast na promocję miasto nie zaciąga kredytów. Odnosząc się do kolejnej kwestii stwierdziła, że nie wie skąd Pan radny wziął dane, że w kadencji 2014-2018 miasto zaciągnie kredyty na kwotę 50 mln. zł. Wyjaśniła, że najlepszym wskaźnikiem obrazującym stopień zadłużenia jest przyrost długów w poszczególnych latach i tak: przyrost długów w latach 2006-2010 to kwota 41.958 tys. zł, w latach 2011-2014 kwota 52.793 tys. zł, a w latach 2015 – 2018, pod warunkiem, że planowany kredyt w 2018 roku weźmiemy, wyniesie 17 mln. zł. Podkreśliła, że różnicę widać gołym okiem i nie trzeba wyliczeń przy tej skali inwestycji, kiedy wcześniej było 10-15 inwestycji, a w chwili obecnej jest 140. Zwróciła się z prośbą, aby Pan radnych pracował na danych. Nie będzie się wdawała z Panem radnym w dyskusję, bo to jest bez sensu. Jeżeli Pan radny chce dyskutować, to zaprasza do gabinetu i tam mogą podyskutować.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że zanim przejdzie do udzielenia odpowiedzi na interpelację chciałaby przypomnieć, odnosząc się do wymiany zdań z Panem radnym Tadeuszem Zarembą, który m.in. stwierdził, że nie brał udziału w posiedzeniu Komisji ds. rozpatrywania wniosków o udzielanie dotacji celowych na prace konserwatorskie i restauratorskie przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, że Pan radny brał udział w pracach takiej komisji. Posiada sporządzony w dniu 3 marca 2016 protokół, zgodnie z którym Pan radny Zaremba uczestniczył w tym posiedzeniu jako jeden z członków komisji, konkursowej i jest to potwierdzone na piśmie. Zwróciła się z prośbą do Pana radnego o uwagi merytoryczne i nie wchodzenie z nią w rozmowy o charakterze emocjonalnym.

Odnosząc się do interpelacji Pana radnego Andrzeja Wojtkowskiego dotyczącej zasiedlenia budynku komunalnego wyjaśniła, że co do zakończenia inwestycji, odpowiedzi udzieli Pan Andrzej Garlicki. Korzystając z obecności mediów podkreśliła bardzo mocno, że nie ma żadnej listy na budynek na ul. Kamiennej, nie ma żadnej listy na ul. Wesolej. Stwierdziła, że jest jedna lista, o której wspomniał Pan radny, która tworzona była w 2015 roku. Jest to lista osób uprawnionych do otrzymania mieszkania komunalnego z zasobów miejskich. W związku z powyższym lista ta jest jedyną obowiązującą. Dodała, że realizowane były zaszłości i było sporo osób z poprzedniej listy. Tak naprawdę nigdy nie będzie listy na blok przy ul. Kamiennej. Stwierdziła, że przychodzą mieszkańcy i twierdzą, że są jakieś listy, przydziały, a tak naprawdę jest jedna lista. Dodała, że są różne potrzeby mieszkańców, powierzchniowe i liczbowe. Odzyskujemy mieszkania w bardzo niewielkim stopniu, bo np. ktoś umrze albo zmienia się komuś sytuacja materialna, wtedy mieszkanie trafia do zasobów miejskich, jest remontowane, natomiast nie ma czegoś takiego, jak tworzenie listy na blok. Podkreśliła, że jest lista osób uprawnionych i wszystkie osoby na tej utworzonej liście są to osoby, rodziny w niezwykle trudnej sytuacji i dlatego właśnie znalazły się na tej liście. Było ponad tysiąc podań, a na liście jest 150 osób. Tam nie ma sytuacji łatwiejszych, tam są wszystkie sytuacje dramatyczne i kryteria najczęściej dotyczą powierzchni, liczby osób. Trochę mieszkań udało się przydzielić z tych odzyskanych zasobów. Jeszcze raz podkreśliła, że nie ma żadnej listy na blok przy ul. Kamiennej.

Odnosząc się do interpelacji Pani radnej Ewy Chludzińskiej rozpoczęła od CKP i stwierdziła, że tak, jak w przypadku wszystkich, innych możliwości, które dają nam środki systemowe czyli rządowe, jak również środki konkursowe, wynikające chociażby z RPO, ale też z innych programów, aplikują o wszystkie działania, które mogą wzmocnić funkcjonowanie naszych instytucji naszego miasta, czy to będą środki ministerialne, rządowe, czy środki od Marszałka, ale też od wielu innych podmiotów. Tak samo będzie w przypadku tego, o czym mówiła Pani radna. Zaznaczyła, że to, co mówiła Pani radna, „że rozporządzenie mówi”, iż rozporządzenie podkreśla rolę CKP, a środki które pójdą w ślad za wzmocnieniem kształcenia zawodowego w Polsce, będziemy aplikowali o wszystkie możliwe, również te, które są związane z rozwojem

CKP tak, jak robimy to w przypadku wszystkich obszarów funkcjonowania naszego miasta.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady

Dalsze prowadzenie sesji przekazał Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej – Alicji Konopka.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Kontynuując przypomniła, że Pani radna Chludzińska wspomniała o dokumentacji i stwierdziła, że trochę to ją zastanawia, ponieważ Pan Dyrektor CKP nigdy z organem prowadzącym, mówi tu o swojej osobie, nie podejmował tych rozmów. Raczej to ona ciągle wychodzi z inicjatywą, aby projekty pisał. Mało tego, Pan Dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych, Pan Kocoń, wręcz oddelegował pracownika ze swojej szkoły, aby wspierał CKP w pisaniu projektów, ale oczywiście zapewniła, że o wszystkie środki, które są możliwe na pewno, tak jak to jest we wszystkich, innych projektach, miasto będzie aplikowało. Przypomniła, że już za chwilę ruszamy z projektem, który udało się pozyskać. Łomżyńskie Forum Samorządowe w konsorcjum z Białostocką Fundacją Kształcenia Kadr oraz innymi podmiotami, wygrało projekt, który na celu upowszechnianie szkolnictwa zawodowego w naszym województwie, z czego są niezwykle dumni i myśli, że jest to kolejny argument dla funkcjonowania tego forum, a dla sceptyków kolejny argument, że jednak nie mieli racji, że Łomżyńskie Forum Samorządowe jest podmiotem, który powoli zaczyna bardzo mocno umacniać swoje funkcjonowanie, chociażby to, że wygraliśmy z sukcesem wojewódzki projekt na upowszechnianie kształcenia zawodowego w województwie podlaskim. Pod koniec maja odbędą się robocze spotkania z gimnazjami. Dodała, że będzie Państwa radnych na bieżąco informowała o rozwoju tego projektu.

Jeśli chodzi o pracowników Szkoły Drzewnej stwierdziła, że Pani radna brała udział w posiedzeniu Komisji Edukacji i nie wie, co takiego stało się po drodze, że są wątpliwości, ponieważ nie ma podstaw by były wątpliwości, co do deklaracji władz miasta w zakresie zaopiekowania pod każdym względem w tym trudnym procesie przeniesienia szkoły i łączenia Szkoły Drzewnej z Zespołem Szkół Mechanicznych. Powtórzyła raz jeszcze, że deklarowali, że wszyscy znajdą zatrudnienie. Jeśli chodzi o zatrudnienie przedmiotów zawodowych, rozmawiała w tej sprawie z Dyrektorem Zespołu Szkół Mechanicznych i w dużej mierze nauczyciele przedmiotów zawodowych Szkoły Drzewnej są ujęci w arkuszu organizacyjnym. Co do pozostałych osób słowo też zostanie dotrzymane i zaprosiła nauczycieli, jeżeli mają wątpliwości. Dodała, że na ten moment nie mogą deklarować propozycji pracy, bo jak jest wiadomo, dopiero spływały arkusze organizacyjne z jednostek w Łomży i tak naprawdę trwa etap planowania nowego roku szkolnego. Godziny i etaty dla nauczycieli są w tej chwili absolutnie w fazie organizacji i nie dotyczy to tylko Szkoły Drzewnej, ale również szkół podstawowych i gimnazjów w związku z wprowadzaną reformą. W chwili obecnej analizowane są projekty organizacyjne, już na godziny potwierdzone w analizie

składane są propozycje nauczycielom, którym nie przewidziano godzin. Tak naprawdę proces zakończy się w granicach 15 sierpnia i wszyscy, którzy funkcjonują w systemie naszej edukacji wiedzą dlaczego, ponieważ to wtedy kończymy nabory do szkół ponadgimnazjalnych i można powiedzieć z całą stanowczością, że zamykany jest proces również zatrudniania, uzupełniania etatów, szukania godzin i tak było zresztą w roku poprzednim. Przypomniała, że wiele osób dostało wypowiedzenia do końca maja, a ostatecznie były one wycofane z tej racji, że szukano uzupełnień etatów, że tak naprawdę ta sytuacja pierwotna w porównaniu z tą ostateczną na dzień 30 sierpnia była niezwykle korzystna dla nauczycieli. Podkreśliła jeszcze raz, że wszystkie ustalenia związane z całym procesem są utrzymywane. Dodała, że Pani Przewodnicząca Komisji Edukacji mówiła o inicjatywie związanej z nazwą szkoły. Poinformowała, że na odbywających się targach szkół i na stoisku Zespołu Szkół Mechanicznych były panie, które reklamowały kierunki ze Szkoły Drzewnej. Ma również materiały reklamowe, gdzie Zespół Szkół Mechanicznych, do swojej stałej oferty reklamowej dołącza ofertę kierunków zawodowych, które są przenoszone ze Szkoły Drzewnej do Zespołu Szkół Mechanicznych. Podobna sytuacja jest jeśli chodzi o informator dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do klas pierwszych również kierunki, które są przenoszone ze Szkoły Drzewnej do Zespołu Szkół Mechanicznych są w nim uwzględnione. Stwierdziła, że czasami jest zaskoczona pytaniami i jeśli chodzi o przenoszenie, to dla niej nie ma możliwości, żeby proces nie został zakończony i oczywiście wszystko będzie tak, jak należy.

Ewa Chludzińska – radna

Podziękowała Pani Prezydent za wyjaśnienia. Stwierdziła, że zadaje pytania kolejny raz, ponieważ ludzie pytają, chcą mieć potwierdzenie i chcą rozwiązać swoje obawy. Odnosząc się do CKP stwierdziła, że być może nie zostało to nazwane, ale niektóre sąsiednie samorządy, które nie mają centrum kształcenia praktycznego i dobrze by było, aby rozwinąć działalność naszego CKP tak, aby ściągnąć uczniów do naszego centrum i aby samorządy ościennie niekoniecznie inwestowały we własne centra.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając wyjaśniła, że w Programie Rozwoju Przedsiębiorczości ten punkt, o którym mówi Pani radna Chludzińska, jest uwzględniony, a jak jest to znaczy, że będziemy go konsekwentnie realizowali. To, o czym mówi Pani radna było już kiedyś realizowane i celem Ministerstwa, z całą pewnością, jest stworzenie takiego ośrodka subregionalnego, tak przynajmniej rozumie zapisy rozporządzenia, o którym wspominała Pani radna i dlatego będą kierowane znaczące środki, których na pewno nie przegapią.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że odpowiadając na interpelację chciał również za pośrednictwem mediów poprosić mieszkańców miasta i Pan radnego o cierpliwość i wyrozumiałość w wymiarze utrudnień drogowych, ale jak wspomniał Pan Prezydent, to tylko świadczy o skali tych prac i skali inwestycji w naszym mieście. Myśli, że wszyscy mieszkańcy miasta mają świadomość, że te utrudnienia, które są, są to utrudnienia czasowe, ale ostatecznie będzie to z wielką korzyścią dla nas wszystkich, bezpieczniej i bardziej komfortowo będzie można poruszać się po mieście. Przypomniał, że oprócz tych realizowanych inwestycji, wymienionych przez Pana radnego, mamy złożony wniosek do Pana Marszałka w ramach RPO o dofinansowanie 4, bardzo znaczących pozycji tj. ul. tzw. Nowozawadzka, która zepnie odcinek od ul. Przykoszarowej do Szosy do Mężenina, ul. Nowogrodzka, ul. Glogera i ul. Poligonowa, która co prawda jest na obrzeżach miasta, ale dla przedsiębiorców konieczna. Licząc na dofinansowanie, że je uzyskamy należy też rozumieć, że inwestycje w jeszcze w większym stopniu w naszym mieście realizowane.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą budynku socjalnego stwierdził, że budynek ten jest już w zasadzie na finalnym etapie. Trwają prace wykończeniowe i prace przy realizacji miejsc parkingowych i podjazdu do budynku. Dodał, że chodniki przy ul. Kamiennej już zostały wykonane. Pani Prezydent mówiła o planach zasiedlenia i warto przy tej okazji dodać, że Pan Prezydent podjął decyzję, że w ramach tego zasiedlenia będzie też jedna rodzina z Kazachstanu, repatrianci polscy będą zaproszeni i już trwa proces legislacyjny, który jest rozłożony w czasie, ale został już uruchomiony. Są też deklaracje przedsiębiorców, co do pomocy właśnie tej rodzinie, zapewnienia wyposażenia i zapewnienia pracy dla rodziców czwórki dzieci. Uważa, że jest to bardzo dobra inicjatywa, która została pozytywnie przyjęta przez mieszkańców miasta.

Odnosząc się do ul. Niemcewicza, podnoszonej przez Pana radnego Śleszyńskiego zgodził się w zupełności, że ulica ta jest mocno zdegradowana. Przypomniał, że był rozstrzygnięty przetarg na projektowanie, niestety projektant w trakcie realizacji wycofał się z tego przedsięwzięcia. Rozpisany jest nowy przetarg i chcemy, aby ta ulica w przyszłym roku mogła być wyremontowana. W chwili obecnej ulica wygląda bardzo źle, a prowadzone bieżące naprawy nie załatwią problemu. Stwierdził, że pragnie uspokoić mieszkańców, że mają świadomość wagi tej sprawy i na pewno zajmą się tym jako sprawą priorytetową.

Odpowiadając na interpelację radnego Wojtkowskiego, dotyczącą dworca stwierdził, że dworzec absolutnie jest priorytetem i zależy im bardzo, aby stało się to jak najszybciej. Zasada finansowania budowy dworca jest ta, którą przedstawiał wcześniej, czyli ze środków pozyskanych ze sprzedaży działki głównej tzw. komercyjnej. Procedura jest przygotowana jednak czekają na wyłonienie projektanta, aby mieć pewność, że w tym terenie, który jest wyznaczony pod centrum przesiadkowe, rzeczywiście projektant zmieści się z wyrysowaniem całego centrum przesiadkowego i żeby nie zabrakło kilkudziesięciu metrów na pomieszczenie tam wszystkich urządzeń i stanowisk, które są niezbędne, aby takie centrum przesiadkowe mogło funkcjonować. W chwili obecnej więc rozstrzygamy przetarg na projektowanie. W projekcie budżetu jest 300 tys. zł na dokumentację centrum przesiadkowego dla

oferentów, aby spływały trochę niższe propozycje. Ostatecznie te, które w tym przetargu były zgłoszone najniższa jest na 260 tys. zł. Stwierdził, że rozważają tę sprawę i rozeznają i jeżeli uzyskają takie przekonanie, że jest możliwe tańsze wykonanie, to rozpisany zostanie kolejny przetarg. Jeżeli nie, to zostanie rozstrzygnięty ten przetarg, aby już nadać tempo pracom, ponieważ zależy im, aby już w przyszłym roku to centrum przesiadkowe powstało.

Jeżeli chodzi o psi park, o którym mówił Pan radny Borysewicz, stwierdził, że nie jest tą osobą, która powinna wypowiadać się na ten temat, ponieważ to zespół i Pan Przewodniczący Giełgut, który prowadził budżet obywatelski, gdzie to zadanie było zgłoszone powinien się do tego odnieść, ale wychodząc naprzeciw oczekiwaniu Pana radnego wyjaśnił, że pierwszy projekt zakładał, że lokalizacja tego parku będzie na ul. Kasztelańskiej, co spotkało się z dużym protestem mieszkańców, Następna propozycja ul. Owocowej, przyniosła podobny efekt. Przypomniał, że celem budżetu obywatelskiego jest budowanie pewnego konsensusu, pewnej współpracy środowiska mieszkańców, wspólnoty, wokół konkretnych przedsięwzięć. Jeżeli te przedsięwzięcia, zgłaszane przez konkretne osoby mają dzielić, a nie łączyć, to jest zaprzeczenie istoty budżetu obywatelskiego. Trzeba uszanować też głos ludzi, którzy w tym miejscu mieszkają, czy przy ul. Kasztelańskiej, czy przy ul. Owocowej, którzy byli przeciwni tej lokalizacji i realizacji tego przedsięwzięcia. Były zaproponowane przez miasto dwie, inne lokalizacje, które nie spotkały się ze zgodą inicjatorów tej inwestycji. Wyjaśnił, że spotkał się przedstawicielami środowiska, które popierało tę inicjatywę i myśli, że znaleźli kompromisowe wyjście i w tym roku, przy kolejnej edycji budżetu obywatelskiego, będzie zgłoszona i będzie mogła być zrealizowana ku uciesze tych, którzy to inicjują i wszystkich nas, aby to nie było problematyczne dla mieszkańców miasta, ponieważ niektórzy mają obiekcje, a mają też do tego prawo.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą łącznika ul. Wojska Polskiego, który rzeczywiście na pewnym odcinku jest jednokierunkowy, ale standard tego łącznika nie zakłada możliwości mijania się samochodów i nie możemy tego zrobić dwukierunkowo, ponieważ stwarzałoby to kolejne zagrożenia, natomiast te utrudnienia są przejściowe. Ponownie poprosił o cierpliwość i wyrozumiałość. Zwrócił uwagę, że te wszystkie inwestycje, które się dzieją, również w wymiarze tego terenu, powstają piękne parkingi, tereny zielone, nasadzenia, które planujemy, nie tylko wycinka drzew, ale również nasadzenia tam się też znajdują i na pewno będzie to miejsce, które już nabrało funkcjonalności i uroku.

Odpowiadając na interpelację Pana radnego Oszkinisa dotyczącą przesadzeń drzew wyjaśnił, że pierwotnie wskazanych zostało 8 drzew do przesadzenia na ul. Polowej. Po korekcie ilość tych drzew została zwiększona do 11. Przesadzenia planowane są w terminie 10-12 maja. Poprosił, żeby tego pilnować i rozliczyć ich z tego. Dodał, że na pewno tak, jak deklarował na poprzednich sesjach, jest konsekwentny, dbają o drzewostan w mieście, sadzonych jest więcej drzew niż wycinanych, ale żeby działa się dobrze i aby inwestycje szły, to pewną ilość tych wycinek wykonać i myśli, że to wszyscy rozumieją.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Zabierając głos odnośnie repatriantów poinformowała, aby nie poszedł jakiś zafalszowany obraz, że jest w chwili obecnej jest w senacie na etapie finalnym ustawa o repatriacji, z którą wiele lat poprzednie rządy „się motały”. Ustawa ta jest wyrazem wielkiego wsparcia rządu w tym zakresie i jest w niej wyraźnie zaznaczone, że na każdą osobę będzie 25 tys. zł plus 40 tys. zł jest przewidziane na utworzenie stanowiska pracy. Stwierdziła, że jest w kontakcie z Panią Hanką Gałązka, która pełni nadzwyczaj wysoką funkcję we Wspólnocie Polskiej i w tym zakresie i nie tylko w tym, bardzo intensywnie pracują, aby te możliwość, którą dają nam akty prawne i środki wykorzystać.

Zwracając się do radnego Wojtkowskiego stwierdziła, że rzeczywiście nie ma żadnych list, ale, o czym mówiła na posiedzeniu Komisji Rodziny i chciałaby to publicznie powtórzyć, osobiście zadeklarowała, przy ogromnym wsparciu Komisji Rodziny miejsca na parterze dla 4 matek z dziećmi niepełnosprawnymi i to są rzeczywiście konkretne, wskazane osoby. Jedna matka to jest dwoje dzieci niepełnosprawnych, jedna matka z dzieckiem, które waży ponad 100 kg, a w tej chwili mieszka na IV piętrze. Dodała, że nie będzie omawiała konkretnych przypadków, bo to nie o to chodzi, ale poinformowała o tym Komisję Rodziny, że taka deklaracja z jej ust pod adresem tych matek z dziećmi niepełnosprawnymi padła, że one na pewno, te mieszkania w nowo wybudowanym budynku socjalnym przy ul. Kamiennej, otrzymają. Zapewniła, że są to jedyne osoby, które otrzymały taką deklarację związaną z przydziałem tych mieszkań.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź stwierdził, że bardzo się starają, aby te zasoby komunalne, mieszkań, które są w dyspozycji miasta, wyremontować i przekazać jak największej liczbie potrzebujących. Stąd też decyzja zakupu tzw. hotelu przy ul. Wesołej i stąd też konkretne projekty remontów budynków komunalnych w naszym mieście. Jest przekonany, że na plany, które podjęli znajdą również środki. Uważa, że znacząco, w czasie ich kadencji, poprawią stan lokalowy oraz zasoby komunalne w naszym mieście i problemy, o który mówiła Pani Prezydent na pewno uda się w dużej części rozwiązać. Na pewno nie wszystkie, ale w dużej części zaspokoimy oczekiwania i potrzeby tym bardziej, że przez ostatnie lata w tym wymiarze była zapaść. Podkreślił, że warto zauważyć i docenić wysiłki, które w tym kierunku są czynione.

Waldemar Cieślik – radny

Stwierdził, że w związku z sytuacją, jaka zaistniała pod koniec 2016 roku, związaną z wywozem śmieci uważa, że mieszkańcy miasta powinni wiedzieć ile miasto zapłaciło firmie, które wywoziła te śmieci po kosztach własnych. Ponadto złożył zapytanie odnośnie pracy firmy UNIBEP, czy rzeczywiście jest szansa, że ta firma będzie realizowała inwestycję tak, jak trzeba, bo to, że wygrywa przetargi po niższej cenie nie upoważnia tej firmy do tego, aby wolno pracować. Jeśli jest zakorkowane

miasto, to każdy dzień przyspieszonej pracy daje nam jakąś gwarancję, że szybciej unikniemy kłopotów.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Odnosząc się do ceny śmieci stwierdził, że nie ma żadnego powodu, aby nie mieli upublicznic informacji jeżeli chodzi o koszt odbioru śmieci przez MPGKiM i taka „zbiorówka” zostanie przekazana. Dodał, że informacje cząstkowe na ten temat były przekazywane przy okazji debaty nad podnoszeniem opłat śmieciowych. W żaden sposób nie jest to problematyczne i taka informacja trafi do radnych i mieszkańców miasta.

Jeżeli chodzi o firmę UNIBEP i wszystkie inwestycje stwierdził, że jest to naprawdę ciężka praca i trzeba na wielu płaszczyznach dopilnować realizacji tych inwestycji, aby mogły się one wydarzyć terminowo. Firma UNIBEP jest rzeczywiście dobrodziejstwem, że startuje w przetargach ogłoszonych przez miasto, ponieważ wygrywa i jest dużo taniej. Biorąc pod uwagę wiele trudności, które napotyka w realizacji tych inwestycji musi stwierdzić, że do tej pory, te inwestycje, które realizuje UNIBEP, dzieją się w zasadzie terminowo, bo zarówno Szosa Zambrowska realizowana w ubiegłym roku i identyczny odcinek ul. Zawadzkiej, zostały wykonane zgodnie z deklaracjami i harmonogramem. Jeżeli chodzi o Szosę Zambrowską, to tylko oznakowanie poziome nie zostało wykonane w ubiegłym roku, ale nie pozwoliły na to warunki atmosferyczne i to będzie wykonane lada chwila. W terminie również została wykonana ul. Kopernika. Potwierdził, że wymaga to dużej pracy i dużego dopilnowywania, nie mniej jednak jest ostatecznie zadowolony ze współpracy z tą firmą i stara się wspólnie w wydziałach UM, aby te terminy były zrealizowane, a firma UNIBEP, o czym jest przekonany, tych terminów dochowa.

Waldemar Cieślik – radny

Zwrócił się z zapytaniem, czy w związku z kłopotami związanymi z wyjazdem, jakie mają mieszkańcy tego osiedla, nie można by było poprosić, aby firma przyspieszyła oddanie, bo wiadomo jest, że mają tych budów dużo i doskonale o tym wie, ale to jest newralgiczny punkt jeżeli chodzi o nasze miasto, ponieważ jest problem z wyjazdem z osiedla. Zwrócił uwagę, że druga końcówka ul. Zawadzkiej tak długo się ciągnie.

Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że rzeczywiście długo to trwa, bo każde utrudnienie jest bardzo mocno odczuwalne szczególnie w takich kluczowych punktach miasta, nie mniej jednak zaznaczył, jesteśmy w terminie umowy i nie ma mowy o żadnych opóźnieniach. Poprosił, aby to widzieć i nie oczekiwać od firmy, która kalkuluje i cenę, ale i też harmonogram realizacji, że nagle przyspieszy realizację inwestycji o miesiąc, czy dwa miesiące tym bardziej, że jest to bardzo poważny zakres inwestycji. Dodał, że jest przekonany, wystarczy zobaczyć na jakim etapie jest realizacja inwestycji, że terminy absolutnie zostaną dochowane. Nie można oczekiwać od firm, które kalkulują

kosztorys i terminarz realizacji inwestycji, że nagle nam przyspieszą realizację, ponieważ byłoby to nieuzasadnione. Podkreślił, że jest umowa, będzie bardzo skrupulatnie przestrzegał zapisów tej umowy i wymagał, aby firma w tym terminie zmieściła się.

Tadeusz Zaremba – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Kierownik Oddziału Budżetu UM stwierdził, że jest harmonogram spłat ten, który otrzymał. Zastosował bardzo prosty, logiczny mechanizm zakładając, że 1 stycznia każdego roku spłacamy ratę z góry za ten rok, to od pozostałej kwoty policzył, po stopie procentowej, odsetki za ten rok i to się skumulowało. Dodał, że nie robił tego ręcznie, a w systemie i zapewnia, że nie ma tam żadnego błędu. To, że Pani Kierownik nie jest zachwycona stwierdzeniem, że łącznie odsetki skumulowane, bo być może nie jest to finansowe określenie nie mniej jednak, operuje swoimi pieniędzmi i wie dobrze, że jeżeli biorę kredyt, który spłaca symbolicznie po trochu, a tak naprawdę odsetki od pozostałej kwoty, to kwota ta skumuluje się do spłaty i jeżeli wartość odsetek, które zapłacił podzieli przez kwotę pierwotną kredytu, to wychodzi mu efektywna stopa oprocentowania. Dodał, że jest to proste „jak konstrukcja cepa” i nie wierzy, aby Pani Kierownik z tym się nie zgodziła. Jeśli trzeba, to prześle te obliczenia. Dodał, że nie korzysta z różnych urządzeń i narzędzi, które robią mapki, ale stosuje naturalną metodę, czyli prosta zasada, spłacił część odsetek, od pozostałej kwoty za dany rok, stopa odsetkowa. Zastrzegł, aby daj Bóg WIBOR nie pojechał w górę, bo jeśli pójdzie w górę, to te kwoty będą jeszcze większe. Wie, że może się zdarzyć, że zaczniemy wcześniej spłacać, to jest bardzo możliwe, ale przy tych założeniach jest to żelazna, konkretna arytmetyka i z tym nie ma dyskusji. Jest przekonany, że jeżeli Pani kierownik zastosuje tę samą metodę, to wyjdą te liczby i nie chodzi o to, czy wyjdzie parę procent w tę, czy we w tę tylko o świadomość, że miasto Łomża na obecnym etapie zadłużone jest ponad miarę i teraz, żeby coś robić musi brać kredyty, które będziemy mogli spłacać, przy tej prognozie wieloletniej, dopiero za 10 lat w przybliżeniu, bo być może za 7 lat, a każdy rok od miliona, licząc 3 %, jest to 300 tys. zł. Dlatego poprosił, aby nie zarzucać mu nieprawdy, bo to są przetworzone dane, które otrzymał, z których na swój prywatny użytek, jako przedstawiciel mieszkańców, chciał zobaczyć ile jest pieniędzy do spłacenia. Może po drodze gdzieś się pomylił, ale patrząc ogólnie, nie ma tam znaczącego błędu. Daje to radnym i jeśli ktoś uważa, że to jest do kitu, to nie zmusza nikogo, żeby z tego korzystać.

Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu

Stwierdziła, że Pan radny Zaremba ma tę umiejętność, którą ona podziwia, interpretowania danych do swoich potrzeb. W swojej tabeli Pan radny wykazał w latach 2014-2018 miasto zaciągnęło, bądź ma zamiar zaciągnąć, 50 mln. zł kredytu. Oczywiście to się zgadza, ale Pan radny zapomniał wskazać, że w tym samym czasie miasto spłaci 41 mln. zł, czyli de facto o ile wzrośnie zadłużenie. Jeśli ktoś popatrzy, to faktycznie 50 mln. zł jest to duża kwota, ale danych o spłatach Pan radny już nie

wykazał w tabeli, żeby pokazać jak faktycznie zadłużenie w poszczególnych latach wzrasta, czy maleje. We wcześniej wypowiedzi wyjaśniała, że w kadencji 2006 – 2010 o 40 mln. zł wzrosło realne zadłużenie, po kolejnej kadencji 52 mln. zł, a teraz, zakładając, że w przyszłym roku miasto weźmie 20 mln. zł kredytu, co wcale nie jest przesądzone, bo nie jest też powiedziane, że i 2017 roku miasto weźmie 10 mln. zł, zadłużenie za lata 2015 – 2018 wzrośnie o 17 mln. zł, to jakie to ma odniesienie do 52 mln. zł. Miasto teraz spłaca kredyty, które były zaciągnięte w poprzednich latach i to nie prawda, że czasie tej kadencji zadłużamy miasto. Zadłużenie miasta w ubiegłym roku, 2016 do 2017 roku, wzrosło tylko o 400 tys. zł, 2015 do 2016 roku tylko o 2,5 mln. zł i naprawdę nie są to duże kwoty, a miasto się rozwija, miasto cały czas inwestuje. Idzie nowa perspektywa finansowa i miasto musi te kredyty brać, bo nie ma tyle własnych środków, żeby inwestować i uważa, że to nie podlega żadnej dyskusji. Dodała, że prowadzone są wszelakie działania, aby ograniczyć skutki zaciągania tych kredytów. Pan radny zauważył, że spłacamy te kredyty na początku roku, co daje realne oszczędności ok. 1 mln. zł, ale tego Pan radny już nie raczył zauważyć. Poprosiła, aby operować danymi uczciwie, a nie tylko takimi, które dla nas są wygodne.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że są to dane wybitnie uczciwe, aczkolwiek może ich wymowa nie jest taka zachwycająca. Wyjaśnił, że zrobił to przyjmując warunki najbardziej korzystne dla miasta. Jeżeli coś jest spłacone, bo jest w harmonogramie spłat, to już tego nie uwzględniał, ponieważ musiałby robić propagandę, że miasto tyle spłaciło. Pokazuje tylko co zostało do spłacenia, a spłacamy normalnie tak, jak tu jest, bo ilość rat w danym roku jest wyliczona. Zaproponował, aby przejrzeć to, a potem mogą porozmawiać.

Andrzej Wojtkowski – radny

Podziękował Pani Prezydent za odpowiedź na jego zapytanie na temat mieszkań w bloku komunalnym, ponieważ doniesienia medialne są często sprzeczne z tym, co się dzieje. Wyjaśnił, że skierował to zapytanie na dzisiejszej sesji, ponieważ zwróciło się do niego kilka osób, które czekają już długie, długie lata na mieszkania. Wpisani są nie tylko w 2015 roku, ale dużo, dużo wcześniej. Przychodzili do miasta w roku 2010 i późniejszych twierdząc, że są na listach. Myśli, że taki regulamin, taka lista powstanie w niedługim czasie.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Wyjaśniła, że na tej liście, o której mówiła, wśród tych 150 osób są osoby, które czekały, aby znaleźć się na liście uprawnionych, po 19-20 lat, gdzie sytuacja jest dramatyczna. Dodała, że są bardzo ostre kryteria: kryterium dochodu, powierzchni, liczby członków rodziny, w sensie bardzo trudnych warunków. Podkreśliła, że lista jest listą ogólnie znaną, jest również wywieszona przy jej gabinecie na tablicy ogłoszeń i to nie jest żadna tajemnica. Poinformowała, że spotyka się mieszkańcami, którzy są

na tej liście, co tydzień przyjmuje 30-40 osób z czego 80 % są to osoby, które przychodzą w tej sprawie, którą poruszył Pan radny Wojtkowski.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Zamknęła realizację pkt-u 17.

(...)